

## Model przestępcy racjonalnego i efektywna polityka karna – okiem praktyka

Przedmiotem ekonomicznej analizy prawa (*economic analysis of law*) jest badanie prawa przy wykorzystaniu narzędzi nauki ekonomii. Metoda ekonomicznej analizy prawa, jako metoda badawcza, odnosząca się do zagadnień prawnych, w tym rozwiązań prawno-karnych, stanowiąc pewne *novum*, jest w Polsce mało znana, w przeciwieństwie do państw anglosaskich i systemu *common law*, w którym jest szeroko znana i stosowana. Z tego względu, przystępując do analizy tematu, zasadnym wydaje się być wskazanie podstawowych pojęć oraz zrębu historycznego kształtowania się tej metody.

Oczywistym wydaje się być stwierdzenie, że ekonomiczna analiza prawa, wykazuje związki zarówno z prawem, jak też z ekonomią. W rezultacie, można określić ją mianem dziedziny interdyscyplinarnej, znajdującej się niejako na styku obu wspomnianych sektorów nauki. Bazując na zasadach i modelach, płynących z ekonomii, metoda badawcza ekonomicznej analizy prawa, kładzie szczególny nacisk na osiągnięcie jak największej efektywności regulacji prawnych, co oznacza abstrahowanie od dogmatycznej analizy prawa na rzecz określenia faktycznych i rzeczywistych efektów osiąganych przez konkretne rozwiązania legislacyjne.

Ekonomiczną analizę prawa zwykło się dzielić na pozytywną i normatywną<sup>1</sup>.

Celem pozytywnej ekonomicznej analizy prawa jest przewidywanie rezultatów uregulowań prawnych i wyznaczanie stopnia ekonomicznej efektywności konkretnych rozwiązań legislacyjnych. Szczegółowe analizy i interpretacje, oparte na dorobku ekonomicznej analizy prawa, służą określeniu, czy wypracowane rozwiązania prawne są efektywne pod względem ekonomicznym.

<sup>1</sup> Szerzej, zob.: T. J. Miceli: *Economics of the Law*. Torts, Contracts, Property, Litigation, Oxford 1997, s. 3 i nast.

Istotą zastosowania narzędzi ekonomicznych, w kontekście pozytywnej ekonomicznej analizy prawa, jest antycypacja określonych skutków prawnych *ex ante*, a zatem przed ich wprowadzeniem do obrotu prawnego oraz *ex post* czyli po wprowadzeniu określonych rozwiązań legislacyjnych.

Normatywna ekonomiczna analiza prawa, bazując na zasadach nauki ekonomii, konstruuje zalecenia i rekomendacje na etapie działań legislacyjnych, celem wprowadzenia efektywnych, pod względem ekonomicznym, rozwiązań prawnych.

Jak już zostało powiedziane, interpretacja konkretnych norm prawnych, przy zastosowaniu modeli ekonomicznych, stawia za cel sprowadzenie uregulowań prawnych do kategorii realnie istniejących zjawisk.

Ekonomiczne podejście do prawa karnego, jest oparte w szczególności na analizowaniu przestępczości przez pryzmat ekonomii. W doktrynie panuje szeroki konsens, aby początki ekonomicznej eksploracji prawa karnego i przestępczości wiązać z publikacją artykułu G. S. Becker'a „Crime and Punishment: an Economic approach” w 1968 roku, który dał asumpt do dalszych badań nad zjawiskiem przestępczości w kontekście nauki ekonomii<sup>2</sup>.

Zasadniczym celem badania prawa karnego przy zastosowaniu metody ekonomicznej analizy prawa, jest osiągnięcie efektywnej polityki karnej, poprzez optymalne połączenie prewencji przeciwp przestępczej z wykrywaniem oraz karaniem sprawców przestępstw, celem uzyskania tolerowanego poziomu przestępczości. Mówiąc o „tolerowanym” poziomie przestępczości, należy mieć na uwadze wskaźnik przestępczości, który byłby akceptowany zarówno przez ustawodawcę, jak również, co do zasady, przez społeczeństwo. Trzeba bowiem zauważyć, że całkowita eliminacja zachowań przestępczych jest niemożliwą do osiągnięcia utopią, a co więcej, nie będą utożsamiane z racjonalną polityką karną zbyt wysokie koszty redukcji przestępczości. Koniecznym jest zatem poczynienie uwagi, że pewien stopień przestępczości, z założenia jest akceptowany.

Określenie efektywnej, a tym samym, skutecznej polityki karnej, wymaga wyodrębnienia wzorca zachowań osoby, decydującej się na popełnienie przestępstwa.

Wyjaśnienie zjawiska przestępczości jest oparte na ekonomicznych modelach ludzkich zachowań, odwołując się w szczególności do modelu *homo oeconomicus*, a zatem modelu człowieka ekonomicznego, człowieka

<sup>2</sup> I. Ehrlich: *The market model of crime: a short review and the directions* [w:] B.L. Benson, P.R. Zimmerman (Ed.): *Handbook on the Economics of Crime*, Northampton 2010, s. 3

racjonalnego, który w każdym dokonywanym wyborze ma w założeniu maksymalne zwiększenie korzyści, przy jednoczesnym zmniejszeniu nakładów, co w rezultacie prowadzi do konkluzji, że *homo oeconomicus* stara się działać efektywnie. Warto wyjaśnić, że *homo oeconomicus*, przyjmowany w większości teorii ekonomicznych, to abstrakcyjny paradygmat, z którego wynika, że konkretne zachowania ludzkie da się wytłumaczyć w kategorii idealnych, ściśle racjonalnych wyborów, jako że człowiek ekonomiczny, postrzegany jako człowiek racjonalny, dąży zawsze do maksymalizacji osiągniętych zysków i dokonywania wyborów ze względu na wartość ekonomiczną rezultatów tych wyborów. Człowieka racjonalnego cechuje działanie oparte na kalkulowaniu nakładów i efektów oraz dążenie do uzyskania optymalnych rezultatów dokonywanych wyborów<sup>3</sup>.

Jak wynika z powyższej syntezy, model człowieka ekonomicznego jest oparty na założeniu, że decyzje podejmowane przez konsumentów, nie są chaotyczne, ale przebiegają w sposób przemyślany, celem możliwie najpełniejszej realizacji preferencji konsumentów. Zbieżność modeli działania konsumentów i potencjalnych przestępców przejawia się w ten sposób, że decyzje podejmowane przez konsumentów warunkowane są dążeniem do maksymalizacji korzyści, przy możliwie najniższych nakładach. Analogicznie, potencjalni przestępcy decydują o popełnieniu czynu zabronionego pod warunkiem, iż dojdą do przekonania, że jest ono dla nich, pisząc kolokwialnie, opłacalne. W konsekwencji, model przestępcy racjonalnego sprowadza się do przyjęcia, że potencjalny przestępca podejmuje decyzję o dopuszczeniu się przestępstwa wówczas, gdy według jego oceny zysk z popełnienia czynu zabronionego przewyższa koszt, jaki potencjalny przestępca musiałby ponieść, aby spodziewaną korzyść osiągnąć<sup>4</sup>. Badanie przestępczości przy wykorzystaniu nauki ekonomii można sprowadzić do wskazania, że potencjalni przestępcy „działają tak, jakby porównywali krańcowe korzyści, płynące z popełnienia przestępstwa z oczekiwaną karą”<sup>5</sup>.

Model przestępcy racjonalnego, jak wszystkie modele ekonomiczne, z założenia upraszcza rzeczywistość na wiele sposobów. Przede wszystkim, opiera się na założeniu, że potencjalny przestępca jest poinformowany

---

<sup>3</sup> Szerzej, zob.: G. Kirchgässner: *Homo oeconomicus. The Economic Model of Behaviour and Its Applications in Economics and Other Social Sciences*, St. Gallen 2008.

<sup>4</sup> Szerzej na temat tej koncepcji, zob.: E. Eide, P.H. Rublin, J.M. Shepherd: *Economics of Crime*, Hanover 2006, s. 3–42.

<sup>5</sup> R. Cooter, T. Ulen: *Ekonomiczna analiza prawa*, Warszawa 2009, s. 607.

o karze, jaka grozi za określony typ czynu zabronionego i ma świadomość, jakie jest prawdopodobieństwo wykrycia popełnianego przez niego przestępstwa, a w konsekwencji, orzeczenia i wykonania kary. Do modelu przestępcy racjonalnego nie przystają przestępcy popełniający czyny w warunkach wyłączonej lub ograniczonej w stopniu znacznym poczytalności w chwili czynu, przestępcy działający w afekcie oraz przestępcy nieletni, którzy z zasady popełniają czyny w warunkach zmniejszonej racjonalności. Tym niemniej, należy zgodzić się z poglądem, że odrzucenie zasadności modelu przestępcy racjonalnego, czego logiczną konsekwencją musiałoby być przyjęcie, że działalność przestępcza jest, co do zasady, efektem przypadku, impulsu oraz braku refleksji i racjonalnego wyważenia argumentów przemawiających „za” i „przeciw” popełnieniu przestępstwa, stawałoby pod znakiem zapytania sens i celowość wymierzania kary w ogóle, sprowadzając karę w zasadzie wyłącznie do odpłaty za popełniony czyn. Odrzucenie koncepcji przestępcy racjonalnego podważa w szczególności prewencyjny cel wymierzania kar kryminalnych, w znaczeniu zarówno prewencji indywidualnej, jak też prewencji generalnej.

Biorąc pod względ podniesione uwagi należy stwierdzić, że elementami determinującymi zachowania przestępcze są zasadniczo: wysokość kary grożącej za popełnione przestępstwo oraz prawdopodobieństwo ukarania<sup>6</sup>. Biorąc pod uwagę, iż rzeczywiste ryzyko ukarania jest stosunkowo niskie, jako że faktyczna karalność przestępstw wynosi niecałe 10%, zagrożenie karne staje się realnie najistotniejszym czynnikiem mogącym wywierać wpływ na rezygnację potencjalnego przestępcy z podjęcia decyzji o popełnieniu czynu zabronionego<sup>7</sup>. Powyższa uwaga mogłaby stanowić argument przemawiający za podwyższeniem sankcji karnych, grożących za poszczególne typy czynów zabronionych i ogólnym zwiększeniu elementów represji w prawie karnym. Należy jednak zauważyć, że efektem surowych kar, może stać się nie tyle spadek przestępczości w ogóle, ile wzrost ilości najcięższych przestępstw, w szczególności, wobec braku wyraźnego rozróżnienia w surowości zagrożeń karnych za czyny zabronione, popełnione z użyciem przemocy i bez użycia przemocy. Zakładając, że potencjalny przestępca stara się działać racjonalnie można stwierdzić, że samo zwiększenie zagrożeń ustawowych, przy jednoczesnym niezmiennym (niezwiększonym)

<sup>6</sup> E. Eide, P.H. Rubin, J.M. Shepherd: *Economics of Crime*, Hanover 2006, s. 44–45.

<sup>7</sup> J. Czabański: *Ekonomiczne podejście do przestępczości*, Edukacja prawnicza Nr 5(71)/2005.

poziomie wykrywalności przestępstw i faktycznego wykonywania orzeczonych kar, prawdopodobnie nie skłoni potencjalnych przestępców racjonalnych, do zaniechania popełniania przestępstw, a może stać się czynnikiem determinującym popełnianie przestępstw poważniejszych. Należy wszakże zauważyć, że nieznaczne rozróżnienie zagrożenia karnego za kradzież i za zabójstwo może spowodować, że potencjalni przestępcy, dopuszczając się kradzieży mogą częściej pozbawiać życia ofiary, mając na celu chociażby tylko pozbycie się świadków i zmniejszenie ryzyka poniesienia odpowiedzialności karnej<sup>8</sup>.

Konkludując tę część rozważań należy stwierdzić, że samo podwyższenie zagrożenia karnych za poszczególne typy czynów zabronionych, przewidziane w ustawie, bez zwiększenia skuteczności działania organów wymiaru sprawiedliwości, nie spowoduje spadku przestępczości, a nawet, zasadnie można przyjąć, że takie działanie ustawodawcy mogłoby przynieść odwrotny skutek w postaci wzrostu ilości poważnych przestępstw.

Przyjmując, że kara surowa nie jest elementem wywierającym samodzielnie wpływ na decyzję potencjalnego przestępcy, działającego zgodnie z modelem *homo oeconomicus*, o popełnieniu przestępstwa, efektywna polityka karna, która sprowadza się do alokowania ograniczonych zasobów finansowych, przeznaczonych na wymiar sprawiedliwości w taki sposób, aby zapewnić optymalny wskaźnik przestępczości, winna polegać na zwiększeniu skuteczności wykrywania przestępstw oraz wykonywania kar orzeczonych, bowiem, co zostało wykazane, niskie prawdopodobieństwo rzeczywistego poniesienia odpowiedzialności karnej, jest drugim, obok wysokości grożącej kary, czynnikiem determinującym działalność przestępczą. W efekcie, optymalna polityka karna jest wypadkową zarówno zagrożenia karnego, przewidzianego w ustawie za określony typ czynu zabronionego, jak i rzeczywistego ryzyka poniesienia odpowiedzialności karnej przez sprawcę.

Naturalnie, wysokość kary, grożącej za popełnione przestępstwo oraz ryzyko poniesienia odpowiedzialności karnej to zasadnicze, lecz nie jedyne elementy, które potencjalny przestępca racjonalny uwzględni, dokonując bilansu zysków i strat, płynących z popełnienia przestępstwa. Kosztem popełnienia czynu zabronionego może być zasadnicza stygmatyzacja skazanego na rynku pracy. Zestawiając dane wskazujące odsetek osób bezrobotnych w Polsce w dziesięciu ostatnich latach ze wskaźnikiem bezrobotnych,

---

<sup>8</sup> Szerzej zob.: J. Czabański, op. cit.

występującym pośród osób skazanych, można zauważyć, że wskaźnik bezrobocia pośród osób skazanych jest o około 25-30% wyższy od wskaźnika ogólnego bezrobocia, co pozwala twierdzić, że poziom stygmatyzacji skazanych na rynku pracy jest znaczny<sup>9</sup>.

Podatność, lub inaczej, skłonność do popełnienia przestępstwa jest nadto determinowana cechami psychosomatycznymi konkretnych jednostek. Oczywiście wydaje się być, że osoby bardziej skłonne do ryzyka, z którym, z uwagi na określony stopień prawdopodobieństwa poniesienia odpowiedzialności karnej, łączy się popełnienie przestępstwa, będą bardziej podatne na popełnienie czynu zabronionego, aniżeli jednostki cechujące się wrodzoną awersją do działań ryzykownych. W tym kontekście warto wspomnieć, że każda jednostka ma też inny wyznacznik subiektywnie pojmowanej moralności, co zasadniczo również wywiera wpływ na przekraczanie norm prawnych lub postępowanie zgodne z prawem.

W każdym razie należy stwierdzić, że decyzja o popełnieniu czynu zabronionego, podejmowana przez potencjalnego przestępcę racjonalnego, działającego zgodnie z modelem *homo oeconomicus*, jest efektem wyważenia ewentualnych korzyści i strat, płynących z jego popełnienia.

Model przestępcy racjonalnego, zarysowany w powyższym rozważaniu, co słusznie podkreśla się w doktrynie, co do zasady nie znajduje zastosowania w odniesieniu do nieletnich lub dorosłych, w rozumieniu prawa karnego, ale młodych sprawców czynów zabronionych<sup>10</sup>. Dzieje się tak z uwagi na fakt, iż schemat działania przestępczego przestępcy racjonalnego, z założenia upraszcza rzeczywistość, w szczególności wobec poczynionego założenia, z którego wynika, że potencjalny przestępca dysponuje wystarczającym poziomem wiedzy odnośnie korzyści i strat, wynikających z popełnienia przestępstwa. Model działania przestępczego ludzi młodych, charakteryzuje się nierozsądnym dyskontowaniem przyszłości i popełnianiem przestępstw w przeważającej mierze pod wpływem impulsu, braku refleksji i chwilowego „zapomnienia się”. Chwilowa nierozwaga jest tożsama z brakiem racjonalności w postępowaniu młodego sprawcy przestępstwa i oznacza, że sprawca czynu zabronionego dyskontuje przyszłe konsekwencje swojego zachowania w sposób nierozważny w ten sposób, że natychmiasto-

<sup>9</sup> Badania własne, dokonane na potrzeby rozprawy doktorskiej, obronionej przez Autora artykułu na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego w dniu 20 czerwca 2011 r., niepublikowane.

<sup>10</sup> Zob.: R. Cooter, T. Ulen: *Ekonomiczna analiza prawa*, Warszawa 2009, s. 609–613.

wa korzyść z przekroczenia normy prawnej, przeważa nad groźbą przyszłej kary. Oznacza to, że surowe sankcje, stosowane wobec nieletnich sprawców czynów karalnych i młodocianych sprawców przestępstw, nie wywierają znaczącego wpływu na zmniejszenie lub zwiększenie przestępczości młodych ludzi, bowiem, co do zasady, nie znajduje względem nich zastosowania koncepcja *homo oeconomicus*. Efektywna polityka karna, w zakresie przestępczości nieletnich i młodocianych, winna zatem uwzględniać specyfikę modelu działania przestępczego ludzi młodych.

Konkludując, należy stwierdzić, że efektywna polityka karna sprowadza się do zwiększenia skuteczności wykrywania przestępstw i wykonywania orzeczonych kar, a także zwiększania świadomości prawnej społeczeństwa oraz tworzenia programów prewencyjnych, w tym programów skierowanych do młodzieży. Analiza przestępczości, przy zastosowaniu metody badawczej, jaką jest ekonomiczna analiza prawa, może zostać wykorzystana w działaniach ustawodawczych, celem wprowadzenia do obrotu prawnego optymalnych rozwiązań legislacyjnych. Jak słusznie wskazuje założyciel Polskiego Stowarzyszenia Ekonomicznej Analizy Prawa „Ekonomia wprowadza racjonalność i przejrzystość do procesu podejmowania decyzji w zakresie polityki karnej”<sup>11</sup>, zaś ekonomiczna analiza prawa, w założeniu jest dziedziną wiedzy, mającą na celu wypracowanie rozwiązań prawnych, które byłyby najbardziej efektywne dla społeczeństwa, a przy tym logiczne i spójne pod względem ekonomicznym, prawnym i etycznym.

dr n. prawnych Magdalena Maraszek  
aplikant adwokacka w Kancelarii Radców Prawnych i Adwokatów  
Głuchowski Rodziewicz Siemiątkowski Zwara i Partnerzy w Sopocie

---

<sup>11</sup> J. Czabański: *Odwrot od nieskutecznej polityki karnej*, „Rzeczpospolita”, z dnia 25 kwietnia 2001 r., dostępne na [www.czabanski.net](http://www.czabanski.net)